

Małgorzata Nossowska

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ORCID 0000-0002-4754-2400

Uboczne skutki polonofilstwa, czyli o nieformalnych ambasadorach Francji. Rosa Bailly i stowarzyszenie Les Amis de la Pologne

Badania nad polsko-francuskimi związkami, zarówno na gruncie polityki, jak i szeroko rozumianej kultury, mają długą tradycję i wiele wspaniałych osiągnięć. Wyraźnie jednak widoczna jest w nich pewna dysproporcja zainteresowań. Nie będzie odkrywczym stwierdzenie, iż fascynacja Polaków Francją, jej kulturą, literaturą, sztuką, stylem życia, kuchnią zawsze była większa niż zainteresowanie Francuzów Polską – dziwnym, nieco egzotycznym krajem na Wschodzie. Jednak ze względu na polityczne interesy Francji w okresie międzywojennym również Polska znalazła się w orbicie działań związanych z szeroko rozumianą dyplomacją kulturalną, której celem było budowanie pozycji, wpływów i kreowanie pozytywnego wizerunku. W tym celu wykorzystywano ekspansję kulturalną i intelektualną oraz wspierano zainteresowania francuskim językiem, kulturą czy literaturą¹.

Service des Oeuvres françaises à l'étranger

Już w 1911 roku utworzono skromne, składające się początkowo z dwóch osób, Bureau des Ecoles et des Oeuvres françaises à l'étranger², które miało za zadanie zarówno wspierać i koordynować współpracę na szczeblu centralnym ze szkołami i nauczycielami francuskimi działającymi poza granicami kraju, jak i czuwać nad ich sytuacją. Biuro to nawiązywało do tradycji francuskiej ekspansji kulturalnej, a po

¹ A.M. Brzeziński, *Z historii Instytutu Francuskiego w Warszawie w okresie międzywojennym*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 1997, nr 59, s. 83–84; Por. też: T. Pudłocki, *Ambasadorzy idei. Wkład intelektualistów w promowanie pozytywnego wizerunku Polski w Wielkiej Brytanii w latach 1918–1939*, Kraków 2015, s. 18–24.

² A. Outrey, *Histoire et principes de l'administration française des Affaires Étrangères*, „Revue Française de Science Politique” 1953, nr 4, s. 723–724, https://www.persee.fr/doc/rfsp_0035-2950_1953_num_3_4_452736 (dostęp: 6.05.2024).

1918 roku przybrało lepiej zorganizowaną instytucjonalnie formę w ramach działań Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Ważne dla tych przekształceń i nowej formuły były doświadczenia Wielkiej Wojny oraz komórek prasowych i propagandowych, które odegrały ogromną rolę w trakcie czteroletnich zmagania³. Jednocześnie doprecyzowano cele, metody i kierunki działania, które wcześniej były określone w sposób bardzo elastyczny. 15 stycznia 1920 roku powstał specjalny departament we francuskim MSZ – Service des Oeuvres françaises à l'étranger (SOFE), którego podstawowym zadaniem było to, co nazywamy dyplomacją kulturalną, czyli m.in. dystrybucja książek i czasopism, pilotowanie spraw instytutów naukowych, stypendiów dla studentów obcokrajowców we Francji i francuskich w innych krajach, wspieranie współpracy naukowej, różnego rodzaju imprez i wydarzeń, np. wystaw, wycieczek, oraz stowarzyszeń przyjaźni z Francją⁴. Pierwszym szefem SOFE został Albert Milhaud⁵, a sama komórka istniała do 1945 roku, wówczas została zastąpiona przez la Direction générale des Relations culturelles et des Oeuvres françaises à l'étranger.

Jak pisał Andrzej M. Brzeziński⁶ w swoim tekście poświęconym Instytutowi Francuskiemu w Warszawie, Polska zajmowała na mapie planowanych działań SOFE ważne miejsce⁷. W związku ze zmianami, jakie zaszły na politycznej mapie Europy po zakończeniu Wielkiej Wojny, relacje z nowo powstałym państwem polskim stały się jednym z istotnych elementów systemu sojuszy oraz politycznych i wojskowych wpływów budowanych przez Francję w Europie Środkowej. W związku z tym zwracano uwagę na konieczność wsparcia ekspansji politycznej ekspansją kulturalną, mającą dobre podłoże w silnej tradycji języka i kultury francuskiej wśród części polskich elit, dobrym zakorzenieniu sympatii do Francji. Bo choć ów „rodzaj sentymentalnej aury” był niewątpliwy, to, jak donosił do centrali na Quai d'Orsay poseł francuski w Warszawie, błędem byłoby sądzić, że tenże sentyment jest nienaruszalny i wyprzedzający inne⁸. Potrzebna była więc wyteżona praca na wielu polach, również tych mniej oczywistych.

³ S. Jeannesson, *Le Service des œuvres du Quai d'Orsay et les acteurs religieux de la diplomatie française dans l'entre-deux-guerres*, [w:] *Diplomatie et religion. Au cœur de l'action culturelle de la France au XXe siècle*, red. G. Ferragu, F. Michel, Paris 2016, ak. 1–5.

⁴ A. Outrey, *Histoire et principes...*, dz. cyt., s. 722. SOFE dzieliło się na cztery sekcje: uniwersytecką i szkolną, literacko-artystyczną, turystyki i sportu oraz najbardziej pojemną – spraw różnych.

⁵ Albert Milhaud (1871–1955) – polityk francuski, dziennikarz, pisarz, deputowany. Pod koniec 1921 roku na stanowisku szefa SOFE zastąpił go Jean Giraudoux (1921–1924), a następnie Jean Marx (sprawy uniwersytetów i szkół) i Suzanne Borel, jako kobieta nieposiadająca pełni praw cywilnych (te Francuzki uzyskały w 1938 r.) i publicznych, nie została powołana na funkcję kierowniczą mimo kwalifikacji. <https://www.diplomatie.gouv.fr/fr/le-ministere-et-son-reseau/l-egalite-femmes-hommes-au-ministere/article/la-pionniere-suzanne-borel-premiere-femme-diplomate-en-france> (dostęp: 6.05.2024).

⁶ A.M. Brzeziński, *Z historii Instytutu Francuskiego...*, dz. cyt., s. 83.

⁷ Wgląd w aktywność i różnorodność działań SOFE w Polsce zob. wykaz: E. Néto, *Services des Oeuvres françaises à l'étranger. Oeuvres diverses*. La Courneuve, mars 2019, https://www.diplomatie.gouv.fr/IMG/pdf/mn_417qo_service_des_oeuvres_1912-1940_cle881f57.pdf (dostęp: 6.05.2024).

⁸ A.M. Brzeziński, *Z historii Instytutu Francuskiego...*, dz. cyt., s. 83.

W centrum francuskich działań w międzywojennej Polsce znajdował się Instytut Francuski, otworzony uroczystie 27 kwietnia 1925 roku, a także ośrodki Alliance Française oraz towarzystwa polsko-francuskie osiągające na polu ekspansji intelektualnej pozytywne rezultaty⁹. Obok nich pojawiła się dość niespodziewanie Rosa Bailly jako nieformalny ambasador Francji w Polsce.

Rosa Bailly i Les Amis de la Pologne

Rosa Aimée Dufour (14.03.1890–14.06.1976), od 1916 roku Bailly, nazwisko zatrzymała po rozwodzie jako pseudonim literacki – była poetką, przez kilka lat nauczycielką literatury francuskiej w gimnazjum dla dziewcząt w Cahor, jedną z założycielek i sekretarzą generalną stowarzyszenia Les Amis de la Pologne (1919–1953, dalej: AP)¹⁰. W czasie Wielkiej Wojny zetknęła się ze sprawą polską, zaangażowała się w akcje propagujące polską niepodległość, pozostała związana z Polską na różne sposoby aż do końca swojego życia.

Najbardziej kojarzona była z pracą w stowarzyszeniu AP, tysiącami spotkań, które organizowała, akcjami propagującymi Polskę we Francji, wieczorkami literackimi i muzycznymi porankami, broszurami i książkami na tematy polskie wydawanymi przez stowarzyszenie, czasopismami ukazującymi się pod jego auspicjami, „Bulletin «Les Amis de la Pologne»” i „Notre Pologne” dla młodzieży¹¹, dorocznymi wycieczkami do Polski, organizowanymi dla Francuzów chcących Polskę lepiej poznać¹². Ponadto angażowała się w organizację pobytów we Francji dla polskich pisarzy, naukowców, studentów, młodzieży licealnej, działalność polsko-francuskiego biura prasowego „AMPOL”¹³, które zasypywało prasę francuską, zwłaszcza prowincjonalną, szczegółowymi relacjami o akcjach stowarzyszenia, artykułami rocznicowymi, okolicznościowymi czy próbującymi nakreślić francuskiemu czytelnikowi polski punkt widzenia na pałace

⁹ Tamże.

¹⁰ O szczegółach pracy Rosy Bailly i Les Amis de la Pologne zob m.in. T. Domański, *Rosa Bailly. Wielka Francuzka o polskim sercu*, Lublin 2003; M. Nossowska, *O Francuzce, która pokochała Polskę. Rosa Bailly i stowarzyszenie Les Amis de la Pologne*, Lublin 2012; M. Pasztor, *O polsko-francuskiej współpracy kulturalnej i naukowej na przykładzie stowarzyszenia Les Amis de la Pologne w latach 1919–1924*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1992, t. 37, nr 2, s. 173–192; A. Pytlarz, *Rosa Bailly – sa vie et les liens d’amitié tissés avec la Pologne*, „Synergies Pologne” 2003, nr 3, s. 69–83; też, *L’oeuvre poétique de Rosa Bailly – la Pologne et le montagne*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Romanica” 2008, t. 49, nr 3, s. 37–47.

¹¹ Zob. K. Seroka, „Notre Pologne” (1930–1939) jako przykład kształtowania wiedzy o Polsce wśród francuskiej młodzieży, „Biuletyn Historii Wychowania” 2019, nr 41, s. 113–130; M. Nossowska, *Żeby widzieli nas pięknie... Propagandowy obraz II RP w „Bulletin «Les Amis de la Pologne»”, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F. Historia” 2010, t. 65, nr 2, s. 159–184; też, *O Francuzce...*, dz. cyt., s. 181–237.*

¹² M. Nossowska, *Jak przełamać stereotypy? Podróże do Polski jako element budowy wizerunku II Rzeczypospolitej w oczach Francuzów*, [w:] *Via viatores quaerit. Mobilność społeczna w krajach grupy wyszehradzkiej*, red. A. Puzio, E. Łączyńska, L. Kościelak, Słupsk 2016, s. 413–426.

¹³ M. Nossowska, *AMPOL – francusko-„polskie” biuro prasowe*, „Rocznik Lubelski” 2009, nr 35, s. 155–165.

lub kontrowersyjne kwestie polityczne (np. plebiscyt na Górnym Śląsku z 20 marca 1921 r. bądź sprawa Gdańska).

Nieprzerwana, dobrze rozpoznawalna działalność stowarzyszenia przypadła na lata 1919–1940, a szczyt jej wpływów na drugą połowę lat dwudziestych. Wtedy nie tylko skala prowadzonej działalności (np. liczba wydawanych broszur, organizowanych spotkań, oddziałów i ich liczebności), ale i rozpoznawalności AP osiągnęła największe sukcesy. W latach trzydziestych, ze względu m.in. na kryzys gospodarczy komplikujący relacje polsko-francuskie na poziomie społecznego odbioru, coraz trudniejsze relacje z III Rzeszą, problemy europejskiego ładu, zagrożenie wojną, bieżącą sytuacją polityczną, silny pacyfizm Francuzów, aktywność, oddziaływanie, wpływy stowarzyszenia wyraźnie osłabły, podobnie jak zainteresowanie pracami w nim i akcjami organizowanymi pod jego auspicjami.

Mimo problemów i trudności AP działało, a po wrześniu 1939 roku złapało „drugi oddech”, angażując się w działalność pomocową na rzecz polskich uchodźców i żołnierzy armii polskiej we Francji. Po czerwcu 1940 roku i powstaniu Państwa Francuskiego zmienił się charakter prac stowarzyszenia, działającego w bardzo okrojonej formie, ponieważ większość oddziałów lokalnych przestała istnieć, zaangażowani współpracownicy odeszli, a dotychczasowe źródła finansowania wyschły. Mimo tych ograniczeń, działając w strefie wolnej, starano się organizować różnoraką pomoc Polakom, którzy we Francji pozostali. Priorytetem była pomoc materialna, paczki i zbiórki na rzecz żołnierzy i uchodźców cywilnych, ale istotną rolę odgrywało też wsparcie duchowe. Rosa Bailly odwiedzała ośrodki pobytowe i obozy internowanych, pisała odezwy i ulotki, memoranda do rządu Vichy, starała się o miejsca pracy niezbędne do uzyskania pozwolenia na życie na zewnątrz obozów i ośrodków, organizowała święta Bożego Narodzenia i opiekę „matek chrzestnych”. Napisała serię „Listów do Polaków”, które miały zapewnić wsparcie duchowe. Była autorką gramatyki języka francuskiego dla Polaków, miała mającą pomóc im w adaptacji i nauce języka¹⁴.

To był ostatni tak aktywny okres w pracy stowarzyszenia. Po zajęciu przez Niemców strefy wolnej w listopadzie 1942 roku Rosa Bailly zawiesiła działalność

¹⁴ Por. A. Ambrochowicz-Gajownik, *W cieniu Lazurowego Wybrzeża. Konsulat polski w Marsylii w latach 1919–1940*, Warszawa 2019, s. 168–171; też, *Ośrodki miejskie południowej Francji miejscem schronienia dla polskich uchodźców w latach 1939–1940*, [w:] *Oblicza wojny*, t. 3: *Miasto i wojna*, red. W. Jarno, J. Kita, Olsztyn 2021, s. 195–208; M. Biesiekierski, *Polska akcja opiekuńcza we Francji w okresie okupacji niemieckiej (czerwiec 1940–wrzesień 1944)*, „Zeszyty Historyczne” 1993, nr 105, s. 38–63; A. Nisiobęcka, *Niepożądani – Francja wobec emigracji polskiej w latach 1930–1944*, „Studia Historyczne” 2017, nr 3, s. 74–83; też, *Polacy w obozie Gurs w latach 1939–1945*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2011, t. 37, nr 3, s. 9–26; M. Nossowska, *Z dziejów pomocy polskim żołnierzom i uchodźcom przebywającym we Francji w czasie II wojny światowej*, „Słupskie Studia Historyczne” 2010, nr 16, s. 131–144; też, „Listy do Polaków” Rosy Bailly jako odbicie losów polskich żołnierzy internowanych we Francji po czerwcu 1940 roku, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F. Historia* 2008, t. 63, nr 1, s. 91–105; A. Pachowicz, *Opieka duszpasterska nad Polakami we Francji w latach 1939–1944*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2018, t. 27, nr 4, s. 33–44; też, *Przyczynek do działalności polskiej YMCA we Francji w latach 1939–1941*, „Przegląd Polsko-Polonijny” 2011, nr 2, s. 69–82; też, *Towarzystwo Opieki nad Polakami we Francji 1941–1944*, Toruń 2013.

AP, do sierpnia 1944 ukrywała się, później bezskutecznie usiłowała reaktywować stowarzyszenie, by pod koniec 1953 poddać się ostatecznie i uznać, że jest to rozdział całkowicie zamknięty. Powojenne losy Rosy Bailly, choć cały czas z Polską związane (pisała teksty o polskiej problematyce, angażowała się w ważne dla Polaków sprawy, po 1956 roku zaczęła bywać w Polsce i publikować w polskiej prasie), nie miały już tego rozmachu i wpływu, jakie cechowały jej działalność w okresie międzywojennym. Ciągle była doceniana we Francji jako poetka. W czasie pobytów w Polsce przyciągała wielbicieli, którzy pamiętali ją z działalności w okresie międzywojennym, oraz tych, którzy zetknęli się z nią w czasie wojny, internowania czy powrześniowej tułaczki. W wielu domach pamiętano o jej działalności na rzecz Polski, w tych wspomnieniach jawiła się jako symbol polsko-francuskiej współpracy i wzajemnych relacji, ale stanowiło to już tylko echo przedwojennej popularności.

Ubocznym skutkiem pracy Rosy Bailly i działalności AP było przyjęcie roli nieformalnego ambasadora Francji, francuskiego języka i kultury. To efekt pierwotnie niezamierzony, ale wyrazisty i aktywnie przez Rosę wykorzystywany. Podobnie jak jej działalność w ramach AP, funkcja ta miała dwa bardzo odmienne oblicza, których granicę wyznaczył czerwiec 1940 roku

Nieformalni ambasadorowie (1919–1940) – Les Amis de la Pologne

Kiedy tuż po zakończeniu Wielkiej Wojny trwały prace nad sformowaniem stowarzyszenia, utworzeniem jego struktury, określeniem celów i zadań, jedną z najważniejszych kwestii było zapewnienie mu stabilnego finansowania. Cele statutowe sugerowałyby przede wszystkim polskie źródło finansowania¹⁵, a jednak subwencja francuska okazała się dla istnienia i pracy AP równie ważna. Przyznanie tej subwencji sprawiło, że Rosa Bailly oraz jej stowarzyszenie stali się nieformalnymi ambasadorami Francji, najpierw w Polsce, a potem wśród Polaków.

Już na początku istnienia AP francuskie MSZ dostrzegło potencjalne korzyści płynące z działalności stowarzyszenia. Głównie dzięki zabiegom Louisa Marina, przewodniczącego AP¹⁶, udało się uzyskać wsparcie finansowe¹⁷. W kwietniu 1921 roku stowarzyszeniu przyznano subwencję w wysokości 1000 fr. miesięcznie pochodzącą z funduszy SOFE, od tego momentu AP otrzymywało równolegle środki z polskiego i francuskiego MSZ¹⁸. Mimo że niekiedy sprawy finansowe wykorzystywane były jako narzędzie nacisku na stowarzyszenie, aby nie podnosiło kwestii delikatnych i trudnych

¹⁵ M. Nossowska, *O Francuzce...*, dz. cyt., s. 55–56.

¹⁶ Louis Marin (1871–1960) – polityk francuski, wieloletni deputowany (1905–1951) z okręgu Meurthe-et-Moselle, przewodniczący Federacji Republikańskiej (1925–1940), członek kilku rządów międzywojennej Francji.

¹⁷ Archives Nationales (dalej AN), 317/Archives Privées– Fonds Louis Marin (dalej AP-FLM), 141, R. Bailly do L. Marina 14 marca, 2 kwietnia 1921.

¹⁸ Biblioteka Polska w Paryżu (dalej BPP), Archiwum Les Amis de la Pologne (dalej AAP), akc. 2799, L. Marin do R. Bailly 5 kwietnia 1921. Por. M. Nossowska, *O Francuzce...*, dz. cyt., s. 70–72, 95–99.

z punktu widzenia francuskiej polityki zagranicznej¹⁹, która od połowy lat dwudziestych zmieniła swoje priorytety, to profrancuska działalność AP ruszyła pełną parą i objęła cały okres międzywojenny.

Pierwszą wielką propagującą kulturę francuską akcją była zbiórka książek, które miały zostać rozesłane do szkół, bibliotek, uczelni i instytucji kulturalnych w Polsce. Akcję prowadzono od marca 1920 roku. Zorganizowano ją pod hasłami powrotu języka i kultury francuskiej po trudnym okresie wojennym, a także zatrzymania ekspansji języka niemieckiego. Początkowo prowadzono ją w kręgach związanych z AP, a później za sprawą apelu *Au secours de la culture française*, autorstwa Rosy Bailly, dużo szerzej rozpropagowano pomysł. Pod hasłem: „Prenez garde! La culture française, l'influence française sont en péril!” setki książek zaczęły trafiać najpierw do siedziby stowarzyszenia, a potem do Polski²⁰. Łącznie wysłano kilkanaście tysięcy tomów, tylko do końca stycznia 1922 roku było ich ponad 9 tys. W drugiej połowie roku akcja wyhamowała ze względu na koszt wysyłki i problemy logistyczne z przechowywaniem i pakowaniem książek. Beneficjentami akcji były m.in. biblioteki w Gnieźnie i Krakowie, seminarium pedagogiczne w Inowrocławiu, liceum w Przemyślu, Uniwersytet Lubelski, biblioteka uniwersytecka w Wilnie, gimnazjum dla dziewcząt we Lwowie i Szkoła Sióstr Urszulanek w Tarnowie²¹.

Dużo jednak ważniejsza z punktu widzenia propagandowego była rozpoznawalność samej Rosy Bailly w Polsce. Po raz pierwszy do Polski przyjechała późnym latem 1921 roku, niedługo po spektakularnej akcji poparcia polskich roszczeń wobec Górnego Śląska w okresie plebiscytu oraz decyzji Rady Ambasadorów w sprawie ostatecznego podziału tego regionu. Była witana niemal jak bohaterka narodowa, przyjmowana przez oficjeli, polityków i ludzi kultury, wygłaszała odczyty, opisywano ją w prasie. Przez następnych niemal 20 lat, każdego roku przyjeżdżając do Polski (ostatni raz latem 1938 r.), wzbudzała zainteresowanie swoimi działaniami i postrzegana była jako symbol francusko-polskiej przyjaźni, co więcej – jako ucieleśnienie postawy Francuzów wobec Polaków.

Szczyt popularności AP oraz samej Rosy przypadł na koniec lat dwudziestych, kiedy to dzięki Tadeuszowi Boy-Żeleńskiemu zyskała polskie imię „Różyczka”, pod

¹⁹ BPP, AAP, akc. 2800, L. Marin do R. Bailly, 4 czerwca 1921; AN, 317/AP-FLM, 141, Services des oeuvres françaises à l'étranger à R. Bailly 28 czerwca 1932; R. Bailly do L. Marina 4 lipca 1932.

²⁰ Ossolineum, sygn. 14524/II, k. 69–71. Współpracowano z takimi czasopismami jak: „L'Excelsior”, „La Liberté”, „Le Figaro”, „L'Exportateur Français”, „L'Ouest-Éclair”, „Le Moniteur de l'Oise”, „Le Journal de Mulhouse”. Warto zauważyć, że idea pochodziła z raportu sporządzonego w styczniu 1919 roku przez uczestnika francuskiej misji wojskowej na Syberii podporucznika F. Giboza. Archives du Ministère des Affaires Étrangères (dalej AMAE), série Z. Pologne, 275, *Rapport sur un projet d'expansion intellectuelle en Russie et en Pologne*, k. 42–77; tamże, F. Giboz do MEA, 30 maja 1919, k. 79, *Rapport sur un projet d'expansion intellectuelle en Russie et en Pologne*, k. 42–77.

²¹ AN, 317/AP-FLM, 141, *Rapport sur situation des Amis de la Pologne au 1er juillet 1920, Rapport sur l'action des Amis de la Pologne pendant le mois: d'octobre 1920, novembre 1920, janvier, juin, juillet, aout 1921*; tamże, R. Bailly do L. Marina, 15 maja 1922; BPP, AAP, listy do R. Bailly m.in.: akc. 2798, le Lycée Jules Ferry 6 lipca 1921; akc. 2799, Mission Militaire Française 3 lutego 1921; akc. 2800, Marchand 7 lipca 1921, Mission Militaire Polonaise 21 listopada 1921; *Notre action*, „Bulletin »Les Amis de la Pologne«” (dalej „AP”) 1921, nr 2–7, 9, 13/14, 1922, nr 3–4.

którym była znana w późniejszych latach. Na ten czas przypadły też ważne dla niej rocznice, uroczystości obchodzone w Polsce: 10-lecie jej pracy na rzecz Polski (1926) oraz 10-lecie istnienia AP (1929).

Drogi Rosy Bailly i Tadeusza Boya-Żeleńskiego skrzyżowały się już w 1921 roku, kiedy po raz pierwszy odwiedzała Kraków i kiedy nawiązała się między nimi, głównie korespondencyjna, przyjaźń²². Podziwiając jego pracę i tłumaczenia, w 1927 roku Rosa Bailly w imieniu AP i w porozumieniu ze stroną polską, zaangażowała się w organizację pobytu Boya we Francji. Sześciotygodniowe tournée, będące cyklem uroczystości, serią wystąpień i wykładów, m.in. na Sorbonie w Paryżu i w licznych miastach prowincjonalnych, okazało się wyczerpującym, ale triumfalnym pochodem Boya przez Francję²³, miało również ważne dla Rosy Bailly konsekwencje. Seria artykułów autorstwa Boya dotyczących Rosy i pobytu we Francji, rozdział w książeczce zawierającej francuskie wspomnienia i wrażenia, poświęcony przedstawicielce AP, a przede wszystkim zdrobnienie jej imienia, pod którym już została zapamiętana, to trwałe rezultaty tych wydarzeń²⁴. Od czasu publikacji tekstów Boya, Rosa w świadomości Polaków już na zawsze stała się Różyczką, a jej imię rozpoznawali nawet, jak pisała, warszawscy taksówkarze. W liście do matki donosiła z Warszawy w 1928 roku: „nie wyobrażasz sobie mojej popularności. Wszystkie gazety poświęciły mi artykuły (...) kierowcy na ulicy pokazują sobie Różyczkę, jak mnie teraz nazywa cała Polska”²⁵. Boy, chcąc spopularyzować postać Rosy Bailly jako osoby oddanej polskiemu sprawom, sprawił, że stała się symbolem postawy Francuzów wobec Polaków, Francji wobec Polski, czyniąc zapewne więcej dla jej wizerunku niż większość działań prowadzonych przez SOFE.

Rosa swoją rozpoznawalność oraz popularność stowarzyszenia wykorzystywała do propagowania w Polsce literatury, kultury i języka francuskiego. Angażowała się w pracę polskich towarzystw przyjaźni polsko-francuskiej, wspierała koła AP powstające w szkołach, wymianę uczniów i studentów, organizację kursów języka francuskiego, fundowała nagrody dla najlepszych studentów języka francuskiego ze szkół w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i we Lwowie, łączyła w „pary” korespondentów – osoby

²² R. Bailly, *Six semaine en Pologne*, „AP” 1922, nr 2; też, *Mój przyjaciel Boy*, „Życie Literackie” 1959, nr 392, s. 4.

²³ Ossolineum, sygn. 14518/II, R. Bailly do J. Dufour: 26 lutego 1927, k. 283–284; 15 marca 1927, k. 288; 26 stycznia 1928, k. 323; 9 lutego 1927, k. 281; 12 lutego 1928, k. 325; AMAE, Service des Oeuvres française à l'étranger, série O, 63, *Rapport sur l'activité des Amis de la Pologne du 1er octobre 1926 au 30 juin 1927*; T. Żeleński-Boy, *Mes Confessions*, Paris 1928. Również relacje w biuletynie „AP” (1927, nr 3 i 4).

²⁴ Informacje na temat pobytu Boya we Francji ukazały się przede wszystkim w „Kurierze Porannym” (1927, nr 33, 46, 47, 52, 57, 58). Wrażenia z podróży Boy zawarł m.in. w cyklu *Z wrażeń paryskich*. *Różyczka* (114), *Co o nas wiedzą?* (116), *W Sorbonie i gdzie indziej* (119), *U młodzieży* (121), *Stosunki* (123), *Echa piosenki* (126), *Xenofobia* (129), *Premiery* (130), *Beduk* (131), *Typy i typki* (133), *Dyplomarka* (135). Teksty Boya, drukowane w „Kurierze Porannym”, ukazały się w tym samym 1927 roku w książce *W Sorbonie i gdzie indziej*.

²⁵ Ossolineum, sygn. 14518/II, R. Bailly do J. Dufour, 12 września 1928, k. 347–348. Też: 30 kwietnia 1927, k. 292; 2 maja 1927, k. 293–294; 11 maja 1927, k. 298.

uczące się języka francuskiego i uczniów szkół. Dodatkowo wspierała „Bibliotekę Boya”, wydającą kanon literatury francuskiej w jego tłumaczeniu²⁶.

Inną ważną formą promocji Francji były spotkania, odczyty, imprezy, w których brała udział Rosa podczas pobytów w Polsce. Za każdym razem towarzyszyło jej wielkie zainteresowanie, na spotkania i odczyty przychodziły tłumy, w polskiej prasie pisano o niemal każdym jej kroku, bywała na ministerialnych salonach, uniwersytetach i w instytucjach kultury, stając się żywym dowodem francusko-polskich więzów²⁷.

Również ambasada Francji w Warszawie dostrzegąca i doceniała popularność i rozpoznawalność Rosy Bailly, choć AP nie należało do faworyzowanych przez tę placówkę dyplomatyczną stowarzyszeń. Ale kiedy w 1928 roku odbywały się w Zakopanem uroczystości związane z 90. rocznicą urodzin Adama Asnyka (1838–1897), to Rosa ostatecznie była tam półoficjalnym reprezentantem Francji. Stało się to dzięki zabiegom Louisa Marina, ale niewątpliwym jest fakt, że uznano Rosę za wystarczająco rozpoznawalną i godną. Mówiło to wiele o jej roli, znaczeniu, postrzeganiu zarówno przez przedstawicieli rządu francuskiego, jak i opinię publiczną w Polsce. Pośrednio jej pozycję potwierdza również sytuacja z początku lat trzydziestych, kiedy to bliskie związki Rosy Bailly z Wojciechem Korfantym i gen. Józefem Hallerem,

²⁶ BPP, AAP, akc. 2802, R. Bailly do współpracowników [bez tytułu], 16 maja 1924; AN, 317/AP-FLM, 141, R. Bailly do L. Marina, 27 września 1921, 18 października 1921; J. Szembek, Ambasada RP w Paryżu do L. Marina, 18 września 1925; G. Dufort konsul Francji w Poznaniu do MAE (odpis) 23 września 1921; T. Stryjeński, *Sur la nécessité de fonder eu Foyer franco-polonais à Cracovie*, „AP” 1921, nr 15; *Amis de France à Cracovie et à Lodz*, „AP” 1922, nr 10; *On demande des correspondants*, „AP” 1930, nr 5; *Les vacances en Pologne, en France*, „AP” 1930, nr 5; *Des correspondants*, „AP” 1932, nr 2; *Nos Amis Polonais*, „AP” 1932, nr 4; *La Crise de la bibliothèque de Boy*, „AP” 1935, nr 12.

²⁷ Np.: *Rosa Bailly*, „Kurier Poznański” 1921, nr 215; *W Tow. Polsko-Francuskim*, „Kurier Warszawski” 1921, nr 268; *Rosa Bailly*, „Tygodnik Ilustrowany” 1921, nr 42; *Goście francuscy w Lublinie*, „Ziemia Lubelska” 1922, nr 250, 251; *Wycieczki francuskie we Lwowie*, „Kurier Lwowski” 1922, nr 263; *Z pobytu gości francuskich w Warszawie*, „Kurier Warszawski” 1927, nr 242; *Les Amis de la Pologne we Lwowie*, „Kurier Poranny” 1927, nr 251; *Wycieczka Tow. Przyjaciół Polski w Krakowie*, „Czas” 1927, nr 209; A.R., *Róża Bailly*, „Bluszcz” 1927, nr 38; *Wizyta p. Rosy Bailly u prezydenta Warszawy*, „Kurier Warszawski” 1929, nr 162; *Dziesięć lat pracy Les Amis de la Pologne*, „Gazeta Bydgoska” 1929, nr 140; *10 lat pracy stowarzyszenia Les Amis de la Pologne*, „Kurier Poznański” 1929, nr 275; *Miły gość przyjaciel. Różyczka*, „Ziemia Zachodnia” 1931, nr 233; J. Lechoń, *Ziemia z Verdun*, „Gazeta Polska” 1935, nr 202; *Delegacja Les Amis de la Pologne przybywa do Polski*, „Kurier Polski” 1935, nr 244; *Wielka manifestacja przyjaźni polsko-francuskiej*, „Gazeta Polska” 1935, nr 205; *Francuscy Przyjaciele Polski w Warszawie*, „Kurier Poranny” 1935, nr 246; *Piękna manifestacja przyjaźni polsko-francuskiej*, „Czas” 1935, nr 243; *Delegacja francuskiego Tow. Przyjaciół Polski składa hołd prezydentowi*, „Kurier Wileński” 1935, nr 243; *Wycieczka francuska u prezydenta miasta*, „Kurier Poranny” 1935, nr 247; *Jubileusz pani Rosy Bailly*, „Czas” 1936, nr 257; *Jubileusz Rosy Bailly*, „Kurier Warszawski” 1936, nr 256; *Uroczysty jubileusz p. Rosy Bailly*, „Gazeta Polska” 1936, nr 218; *Uczczenie zasług p. Rosy Bailly*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1936, nr 260; *Akademia ku czci zasłużonej przyjaciółki Polski*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1936, nr 261; *Dekoracja Rosy Bailly orderem Polonia Restituita*, „Kurier Poranny” 1936, nr 265; J. Wieleżyńska, *Rose Bailly*, „Bluszcz” 1936, nr 39; *20-lecie Stowarzyszenia Amis de la Pologne*, „Kurier Warszawski” 1939, nr 179; *Wspólnie pociągamy za sobą świat* – 20-lecie *Les Amis de la Pologne*, „Kurier Polski” 1939, nr 180.

będącymi w opozycji do władz sanacyjnej Polski, wywołały negatywne komentarze w prasie²⁸. Zainteresowało to natychmiast francuskich przedstawicieli w Polsce i skłoniło do wymiany korespondencji z paryską centralą MSZ oraz przesłania na ręce ministra spraw zagranicznych Aristide'a Brianda obszernych wyjaśnień od Rosy oraz analizy samego ambasadora Julesa Laroche'a, z których wynikało, że na szczęście ostatecznie wspomniane związki nie wpłynęły negatywnie na relację przedstawicieli AP z marszałkiem Piłsudskim²⁹. I może Rosa Bailly nie była najważniejszą czy jedyną, ale jednak istotną reprezentantką Francji w Polsce, a jej postępowanie wpływało na wizerunek Francji w Polsce.

Aktywność i zaangażowanie Rosy Bailly oraz różnorodność działań stowarzyszenia AP sprawiały, że paradoksalnie dużo łatwiej było im wywiązać się ze zobowiązań wobec francuskiego niż polskiego MSZ. Lata dwudzieste były dla stowarzyszenia generalnie najlepsze. Jego działalność spotykała się z ciepłym i stosunkowo szerokim odzewem we Francji, a rozpoznawalność marki i samej Rosy była satysfakcjonująca. Największy jednak, można powiedzieć spektakularny, sukces odniosła w Polsce, stając się być może lepszym ambasadorem Francji w Polsce niż Polski we Francji.

Trzeba jednak pamiętać o zasadniczej dysproporcji w postrzeganiu wzajemnego znaczenia obu krajów. Otwartość, pozytywne nastawienie, chęć czerpania z francuskiego dorobku była w Polsce silna, mniej lub bardziej świadomie. W drugą stronę owe przekonania nie działały. Dla Francuzów Polska była ważnym, ale instrumentalnie traktowanym sojusznikiem politycznym, kulturowo niemającym wiele do zaoferowania. Może ciekawym poznawczo, ale też niekoniecznym bezwzględnie do ugruntowania pozycji międzywojennej Francji. Owo nierówne postrzeganie wzajemnych relacji odbijało się na skuteczności działań stowarzyszeń w rodzaju AP.

Nieformalna ambasadorka (1940–1942) – Rosa Bailly

Prawdziwie heroiczna próba skuteczności oddziaływania Rosy, jej pozycji, wpływów, ale również zaangażowania w budowę wizerunku Francji, rozpoczęła się po 22 czerwca 1940 roku, a związana była z losem Polaków i polskich żołnierzy, którzy pozostali na terytorium francuskim po rozejmie w Compiègne. Była to grupa licząca kilkanaście

²⁸ *Niestosowne towarzystwo pani Róży Bailly*, „Ziemia Zachodnia” 1931, nr 236. Rosa Bailly była blisko związana z Komitetem Narodowym Polskim w Paryżu (tym samym z Romanem Dmowskim), ale równie wielką estymą darzyła marszałka Józefa Piłsudskiego. Jej preferencje polityczne były dość rozmyte i trudne do jednoznacznego określenia. Ideowo było jej z pewnością bliżej do chadeckiej i narodowej strony polskiej sceny politycznej, ale nie odmawiała też bliskiej współpracy z rządami sanacyjnymi.

²⁹ AMAE, série Z. Europe, 422, E. Lancial do A. Brianda 8 września 1931, J. Laroche do A. Brianda 15 września 1931. Należy również zaznaczyć, że Rosa Bailly miała do Marszałka nadzwyczaj pozytywny stosunek, którego symbolem stał się hołd złożony po jego śmierci przez AP. W 1935 roku delegacja stowarzyszenia przywiozła z Francji i umieściła na powstającym w Krakowie kopcu Piłsudskiego ziemię z pól bitewnych z czasów Wielkiej Wojny – z Artois i Verdun, z kopalń, w których pracowali polscy górnicy, oraz z grobu brata marszałka Bronisława Piłsudskiego. Informacje na ten temat por. przypis 27 oraz M. Nossowska, *O Francuzce...*, dz. cyt., s. 164–167.

tysięcy osób, w tym uchodźców cywilnych i żołnierzy armii polskiej, którym nie udało się ewakuować do Wielkiej Brytanii. W najtrudniejszym położeniu znaleźli się żołnierze, którzy na mocy decyzji rządu Vichy zostali zdemobilizowani, podzieleni na kilka kategorii i znaleźli się stosownie do tego w różnego rodzaju ośrodkach pobytowych, obozach internowanych o mniej lub bardziej zamkniętym charakterze czy w kompaniach pracy. Generalnie ich swoboda poruszania się i decydowania o sobie została mocno ograniczona, a pobyt w obozach, za drutami, w których rolę strażników pełnili jeszcze do niedawna towarzysze broni, był dla polskich żołnierzy szczególnie dotkliwy.

Rosa Bailly, człowiek-instytucja, już tylko w niewielkim stopniu mogła oprzeć się na zanikających strukturach AP, często była jedyną osobą we Francji znaną żołnierzom i uchodźcom z nazwiska, z którą zetknęli się pośrednio lub bezpośrednio przed wojną, którą cenili. Podjęła wysiłek zneutralizowania negatywnych emocji, wyciszenia goryczy, wytłumaczenia na nowo świata, który nagle stał się dla nich niezrozumiały. Udało się to nierzadko właśnie dzięki autorytetowi, rozpoznawalności i zaufaniu, jakim cieszyła się wśród Polaków. Oprócz organizowania pomocy materialnej, powielania i rozpowszechniania w schroniskach i obozach „Listów do Polaków”, prowadziła z żołnierzami obfitą, codzienną korespondencję, będącą dla nich namiastką kontaktu z bliskimi i niekiedy ostatnią możliwością poszukiwania pomocy. Żołnierze pisali o nadziejach związanych z Francją, rozczarowaniach przebiegiem kampanii 1940 roku i jej konsekwencjach dla Polaków, poczuciu bezsilności, warunkach w obozach internowanych, codziennych brakach, gestach przyjaźni, ale też o tym, jak zatrzaskiwano im drzwi przed nosem, kiedy szukali pomocy³⁰.

Rosa konsekwentnie, z wielkim zaangażowaniem i przekonaniem, że to jeden z najważniejszych elementów jej „wojennej misji”, tłumaczyła, oswajała, wyrażała zrozumienie, ale jednocześnie starała się pokazać francuski punkt widzenia i przekonanie, iż bieżące wydarzenia nie wpływają na trwałość francusko-polskiej przyjaźni. Podkreślała znaczenie znajomości języka dla zrozumienia prawdziwych postaw Francuzów, organizowała kursy, rozprowadzała wśród Polaków napisaną przez siebie gramatykę języka francuskiego, wychodząc z założenia, że jego znajomość to najlepszy fundament porozumienia. Była jedną z niewielu osób, które brzmiały wiarygodnie i mogły zmienić przynajmniej część negatywnych postaw i ocen formułowanych wobec Francji. O negatywnym, długofalowym wpływie wydarzeń po czerwcu 1940 roku na wizerunek Francji w oczach Polaków pisała też w pismach, apelach i memorandumach kierowanych do władz francuskich. Wykorzystywała ten

³⁰ Przykładowo BPP, AAP, akc. 2807, listy do R. Bailly od: St. Lelek, 25 grudnia 1940; B. Leśkiewicz, 15 listopada 1940; R. Kowaliczko, 12 lutego 1941; Z. Snorwadzka, 7 lutego 1942; Różański, 1 grudnia 1940; S.K., 8 grudnia 1940; St. Lelek, 25 grudnia 1940; Hubel, 4 stycznia 1941; W. Ostrowski, 5 listopada 1940; M. Pasieczny, 20 grudnia 1941; St. Nowak, 10 grudnia 1941; St. Nowak, 10 grudnia 1940; Wiarus, 30 stycznia 1941; S.K., 8 grudnia 1941; Hubel, 4 stycznia 1941; Matyszczuk, 6, 22, 30 stycznia, 20 lutego 1941. Por. M. Nossowska, *Trudna próba przyjaźni. Francja w oczach żołnierzy polskich internowanych po czerwcu 1940 r. w oparciu o korespondencję obozową*, [w:] *Spoglądając na Mariannę. O Francji i Francuzach w pierwszej połowie XX wieku z polskiej perspektywy*, red. M. Białokur, A. Karbowiaka, Opole-Bielsko-Biała 2014, s. 83–96.

istotny argument, zabiegając o poprawę warunków życia Polaków we Francji³¹. Może w niewielkim stopniu, ale jednak kreowała sposób postrzegania francuskich władz i społeczeństwa, a dla wszystkich piszących ona sama była symbolem Francji oraz francusko-polskiej przyjaźni. Rosa podtrzymywała przekonanie, że owa przyjaźń jest w dalszym ciągu możliwa mimo tak bardzo niesprzyjających okoliczności.

*

Doświadczenia wojenne doskonale ukazały rolę Rosy Bailly i stowarzyszenia AP jako nieformalnych ambasadorów Francji, działających raczej poprzez serca i emocje niż racjonalne kalkulacje, poprzez narzędzia odwołujące się do języka i kulturowej wspólnoty niż politycznych interesów, choć te zawsze również starano się podkreślać. Swoją pozycję, rozpoznawalność, wpływy Rosa Bailly i AP zbudowali, orędując na rzecz spraw polskich we Francji. Dzięki temu ich głos w samej Polsce i wśród Polaków stał się bardziej wiarygodny i słyszalny, budował pozytywny wizerunek Francji poprzez mniej lub bardziej świadome skojarzenia. Pośrednio o sile i trwałości tych działań świadczą pamiątki przechowywane w wielu polskich domach, wspomnienia, książki, dedykacje traktowane często z niezwykłym pietyzmem, pamięć o kontaktach z Francją, jej językiem i kulturą za pośrednictwem Rosy Bailly i Les Amis de la Pologne.

Bibliografia

Źródła

Archives Nationales, 317/Archives Privées– Fonds Louis Marin, 141

Biblioteka Polska w Paryżu, Archiwum Les Amis de la Pologne, akc. 2799, 2800, 2802, 2807; Archiwum Rosy Bailly, akc. 2821, 2843

Ossolineum, sygn. 14518/II, 14524/II

Archives du Ministère des Affaires Étrangères, série Z. Pologne, 275; Service des Oeuvres française à l'étranger, série O, 63; série Z. Europe, 422

Prasa (wybrane numery)

„Bluszcz”

„Bulletin »Les Amis de la Pologne«”

„Czas”

„Gazeta Bydgoska”

„Gazeta Polska”

„Ilustrowany Kurier Codzienny”

„Kurier Lwowski”

„Kurier Polski”

„Kurier Poranny”

³¹ M.in.: BPP, Archiwum Rosy Bailly, akc. 2821, *Rapport sur la situation des Polonais*; akc. 2843, *Les Polonais en France et la remise en état de nos terres*.

„Kurier Poznański”
 „Kurier Warszawski”
 „Kurier Wileński”
 „Tygodnik Ilustrowany”
 „Ziemia Lubelska”
 „Ziemia Zachodnia”
 „Życie Literackie”

Literatura

- Ambrochowicz-Gajownik A., *Ośrodki miejskie południowej Francji miejscem schronienia dla polskich uchodźców w latach 1939–1940*, [w:] *Oblicza wojny*, t. 3: *Miasto i wojna*, red. W. Jarno, J. Kita, Olsztyn 2021, s. 195–208.
- Ambrochowicz-Gajownik A., *W cieniu Lazurowego Wybrzeża. Konsulat polski w Marsylii w latach 1919–1940*, Warszawa 2019.
- Biesiekierski M., *Polska akcja opiekuńcza we Francji w okresie okupacji niemieckiej (czerwiec 1940– wrzesień 1944)*, „Zeszyty Historyczne” 1993, nr 105, s. 38–63.
- Brzeziński A.M., *Z historii Instytutu Francuskiego w Warszawie w okresie międzywojennym*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1997, nr 59, s. 83–95.
- Domański T., *Rosa Bailly. Wielka Francuzka o polskim sercu*, Lublin 2003.
- Jeannesson S., *Le Service des œuvres du Quai d’Orsay et les acteurs religieux de la diplomatie française dans l’entre-deux-guerres*, [w:] *Diplomatie et religion. Au cœur de l’action culturelle de la France au XXe siècle*, red. G. Ferragu, F. Michel, Paris 2020.
- Néto E., *Services des Oeuvres françaises à l’étranger. Oeuvres diverses*. La Courneuve, mars 2019, https://www.diplomatie.gouv.fr/IMG/pdf/mn_417qo_service_des_oeuvres_1912-1940_cle881f57.pdf (dostęp: 6.05.2024).
- Nisiobęcka A., *Niepożądani – Francja wobec emigracji polskiej w latach 1930–1944*, „Studia Historyczne” 2017, t. 60, nr 3, s. 63–86.
- Nisiobęcka A., *Polacy w obozie Gurs w latach 1939–1945*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2011, t. 37, nr 3, s. 9–26.
- Nossowska M., *AMPOL – francusko-„polskie” biuro prasowe*, „Rocznik Lubelski” 2009, nr 35, s. 155–165.
- Nossowska M., *Jak przełamać stereotypy? Podróże do Polski jako element budowy wizerunku II Rzeczypospolitej w oczach Francuzów*, [w:] *Via viatores quaerit. Mobilność społeczna w krajach grupy wyszehradzkiej*, red. A. Puzio, E. Łączyńska, L. Kościelak, Słupsk 2016, s. 413–426.
- Nossowska M., „Listy do Polaków” Rosy Bailly jako odbicie losów polskich żołnierzy internowanych we Francji po czerwcu 1940 roku, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F. Historia” 2008, t. 63, nr 1, s. 91–105.
- Nossowska M., *O Francuzce, która pokochała Polskę. Rosa Bailly i stowarzyszenie Les Amis de la Pologne*, Lublin 2012.
- Nossowska M., *Trudna próba przyjaźni. Francja w oczach żołnierzy polskich internowanych po czerwcu 1940 r. w oparciu o korespondencję obozową*, [w:] *Spoglądając na Marianę. O Francji i Francuzach w pierwszej połowie XX wieku z polskiej perspektywy*, red. M. Białokur, A. Karbowski, Opole–Bielsko-Biała 2014, s. 83–96.
- Nossowska M., *Z dziejów pomocy polskim żołnierzom i uchodźcom przebywającym we Francji w czasie II wojny światowej*, „Słupskie Studia Historyczne” 2010, nr 16, s. 131–144.

- Nossowska M., *Żeby widzieli nas pięknie... Propagandowy obraz II RP w „Bulletin «Les Amis de la Pologne»”, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F. Historia”* 2010, t. 65, nr 2, s. 159–184.
- Outrey A., *Histoire et principes de l'administration française des Affaires Étrangères*, „Revue Française de Science Politique” 1953, nr 4, s. 714–738, https://www.persee.fr/doc/rfsp_0035-2950_1953_num_3_4_452736 (dostęp: 6.05.2024).
- Pachowicz A., *Opieka duszpasterska nad Polakami we Francji w latach 1939–1944*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2018, t. 27, nr 4, s. 33–44.
- Pachowicz A., *Przyczynek do działalności polskiej YMCA we Francji w latach 1939–1941*, „Przegląd Polsko-Polonijny” 2011, nr 2, s. 69–82.
- Pachowicz A., *Towarzystwo Opieki nad Polakami we Francji 1941–1944*, Toruń 2013.
- Pasztor M., *O polsko-francuskiej współpracy kulturalnej i naukowej na przykładzie stowarzyszenia Les Amis de la Pologne w latach 1919–1924*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1992, t. 37, nr 2, s. 173–192.
- Pudłocki T., *Ambasadorzy idei. Wkład intelektualistów w promowanie pozytywnego wizerunku Polski w Wielkiej Brytanii w latach 1918–1939*, Kraków 2015.
- Pytlarz A., *L'oeuvre poétique de Rosa Bailly – la Pologne et le montagne*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Romanica” 2008, t. 49, nr 3, s. 37–47.
- Pytlarz A., *Rosa Bailly – sa vie et les liens d'amitié tissés avec la Pologne*, „Synergies Pologne” 2003, nr 3, s. 69–83.
- Seroka K., *„Notre Pologne” (1930–1939) jako przykład kształtowania wiedzy o Polsce wśród francuskiej młodzieży*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2019, nr 41, s. 113–140.

Strony internetowe:

<https://www.diplomatie.gouv.fr/fr/le-ministere-et-son-reseau/l-egalite-femmes-hommes-au-ministere/article/la-pionniere-suzanne-borel-premiere-femme-diplomate-en-france> (dostęp: 6.05.2024).

The side effects of polish philophilia: On the informal ambassadors of France. Rosa Bailly and the Association Les Amis de la Pologne

Abstract

France's cultural diplomacy was carried out by the Service des Œuvres Françaises à l'Étranger (SOFE) through institutions such as schools, universities, and cultural and social organizations. Les Amis de la Pologne and its Secretary General, Rosa Bailly, became well-known for their work on behalf of Poland. As a result, they became informal ambassadors of French culture and language, influencing the perception and image of France in the eyes of the Polish public between 1919 and 1942. The activities of Les Amis de la Pologne and the popularity of Rosa Bailly in Poland serve as an example of the effective use of unconventional channels of cultural diplomacy by the French Ministry of Foreign Affairs.

Słowa kluczowe: dyplomacja kulturalna, Francja, Rosa Bailly, SOEF

Keywords: cultural diplomacy, France, Rosa Bailly, SOFE

